

Cena ogłoszeń miejscowych za wiersz milimetr. (1 łam.) lub jego miejsce 10 gr.

Cena ogłoszeń miejscowych za wiersz milimetr. (1 łam.) lub jego miejsce 10 gr.

# KROTOSZYŃSKI

# ORĘDOWNIK POWIATOWY

WYCHODZI w ŚRODY i SOBOTY

Administracja i Redakcja: DRUKARNIA K. K. O. KROTOSZYN, UL. FLORJAŃSKA 1. TEL. 184.

REDAKCJA DZIAŁU URZĘDOWEGO - STAROSTWO W KROTOSZYNIE - TEL. 39

Sobota, dnia 12-go września 1936 r.

Dział nieurzędowy.

## POLSKI BALON „L. O. P. P.“ ODNAŁAZŁ SIĘ.

Jak się dowiadujemy z komunikatów Radja Polskiego, poszukiwany balon polski „L. O. P. P.“ z załogą: kpt. Januszem i por. Brenkiem znalazł się. Dziś t. j. w piątek w nocny Aeroklub Sowiecki otrzymał depezę od polskich aeronautów, nadaną z miasta Onega. Nasi lotnicy wylądowali nad mor-

zem Białem w odległości 100 km. od Onegi, położonej na połud.-zachód od Archangielska, przebywając trasę w linii prostej od Warszawy około 2.000 km. Dokładne obliczenia wskażą dopiero, czy balon „L. O. P. P.“ przebył odległość większą od balonu belgijskiego „Belgica“. Tak długie milczenie polskich aeronau-

tów, wywołujące niepokój całej Polski o ich los, daje nam wyobrażenie, jakie przeszkody musieli zwalzać dzielni piloci w trudnym terenie, by po prawie tygodniowej tańce z zaledziejczych swym wylądowaniu. Wkrótce przekonamy się, komu przypadnie puhar Gordon-Benneta.

—o—

## AKCJA PRZECIWKOMUNISTYCZNA.

W ostatnim czasie obserwuje się znaczne ożywienie propagandy komunistycznej i sowieckiej w kraju. Idzie ona różnorodnymi drogami i szerzy się w różnych kierunkach, operując hasłami walki z kapitalizmem, faszyzmem, niebezpieczeństwem wojny a nawet stojąc rzekomo w obronie demokracji, postępu wolności i kultury.

Tej ofenzywie ruchu wywrotowego przeciwstawia się całe zdrowo myślące społeczeństwo polskie. Cały szereg organizacji społecznych powiatu krotoszyńskiego występuje przeciw destrukcyjnej działalności komunistycznej i jednomyślnie uchwała na swych zebraniach deklaracje antykomunistyczne, co dowodzi o zrozumieniu przez tutejsze społeczeństwo niebezpieczeństwa wypływającego z propagandy komunistycznej.

I tak Związek Weteranów Powstań Narodowych R. P. 1914/1919 Koło Krotoszyn uchwaliło na ostatnim plenarnym zebraniu deklarację którą podajemy poniżej w dosłownym brzmieniu:

Deklaracja antykomunistyczna.

„Związek Weteranów Powstań Narodowych Rzeczypospolitej Polskiej uważa się za spadkobiercę ideologii tych wszystkich pokoleń polskich, które niegdyś ofiarnie pracowały nad umocnieniem zrębów własnej państwowości, a później po utracie Państwa, prowadziły niezmordowaną walkę o zwycięstwo polskiej racji stanu o nową Polskę Niepodległą i Zjednoczoną.

Ideal Polski Niepodległej i Polski Mołotowej, przekazany narodowi przez tamte pokolenia, jest ideałem, do którego dąży, którego strażcą i którego w razie potrzeby bronić będzie Związek Weteranów Powstań Narodowych.

Celem ideowym Związku Weteranów jest wzbudzenie w narodzie „tywego ducha obywatelskiego“ zdolnego do przejawów w zwykłej codziennej pracy fachowej, a następnie tworzenie w społeczeństwie „źródeł opinii obywatelskiej“ przez skupianie w naszym związku ludzi, którzy pracą swą i czynem wykazali tego żywego ducha obywatelskiego, w celu stworzenia trwałego dorobku narodowego.

Związek Weteranów Powstań Narodowych kieruje się w swej działalności jedynie względami na dobro Narodu i Państwa, a jako organizacja z ducha i czynu ponadpartyjna, służy tylko dobru Rzeczypospolitej Polskiej, uważając za pełnowartościowego obywatela zgodnie z konstytucją tego tylko, który zarówno w czasie wojny jak i w czasie pokoju obywatelski będzie umiał spełnić swój obowiązek.

Związek nasz doceniając dorobek narodowy jak i dobro Narodu i Państwa, przeciwstawia się pod każdym względem jakiegokolwiek działalności komunistycznej i autypaństwowej, a komunistów traktować będzie jako zdrajców Polski, działających za cudze pieniądze na rzecz obcych agentur“.

Podobne deklaracje uchwały także Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół“, Związek Strzelecki, Związek Rezerwistów, Związek Inwalidów Cywilnych w Krotoszynie oraz Katolickie Towarzystwo Robotników Polskich.

Jak się dowiadujemy, zapowiedziały i inne jeszcze organizacje przyjęcie identycznych rezolucji na najbliższych swych posiedzeniach, o czym nieomieszkamy w następnych numerach Orędownika do nieś.

—o—

## OBRONA NARODOWA a PRZYSPOSOB. WOJSKOWE

Dzisiaj, kiedy wszystkie państwa Europy zbroją się gorączkowo w tempie nigdy dotąd niepraktykowanym, na czasie jest pytanie, co się dzieje u nas jakie są obowiązki każdego Polaka, kochającego swą Ojczyznę.

Rząd i naczelne władze wojskowe czynią, co tylko jest w ich mocy, by niepodległość krwawo zdobyta przez starze pokolenie, — zabezpieczyć. To jednak nie wystarczy. Potrzeba jeszcze zgodnego wysiłku całego narodu, a szczególnie rąk młodych, zdrowych, przygotowanych do obrony państwa.

Starsze pokolenie złożyło już swą ofiarę mienia, pracy i krwi dla wekrzeszenia

i odbudowy Ojczyzny, świętą powinnością młodego pokolenia jest utrzymanie i praca podniesienia Jej potęgi.

Świadomość, że nareszcie zdobyliśmy wymarzoną niepodległość, a potem zawiedzione ambicje, kryzys gospodarczy, bezrobocie, wadnie partyjne brak poszanowania dla własnego rządu, — oto powody, że społeczeństwo nasze w latach ostatnich popadło w dziwną apatię i obojętność dla spraw ogólnych. Biernością jednak daleko nie zadowolimy, najwyższy czas otrząsnąć się z tej apatii.

Przeżywamy czasy bardzo poważne, nie wolno nam zachować się obojętnie, gdy nasi wrogowie się zbroją. Naezelny Wódz

generał dyw. Śmigły — Rydz nawołuje Polaków we Francji do

„...skupienia się pod jednym sztandarem, choćby było źle ciężko, jeszcze nieraz trzeba było zęby zacisnąć, aby przetrwać, skupienie się bez waśni, bez różnic. Czasy nie takie, aby sobie na różnice pozwalać. Nie stać nas na to.”

Ten apel Naczelnego Wodza odnosi się do wszystkich Polaków, sztandarem, pod który wzywa gen. Śmigły, — obrona Ojczyzny, Obrona państwa jest sprawą tak ważną, że wszelkie porachunki partyjne czy osobiste muszą tu zamilknąć. Każdy obowiązany według swych sił dołożyć własną cegiełkę do budowy potęgi państwa. Świat szanuje tylko siłnych. Jeśli chcemy zachować byt niepodległy i religię naszych ojców, musimy być silni.

Myliliby się ten, któryby twierdził, że mamy dobrą armię, społeczeństwo zatem może być spokojne, obrona państwa to szkoła rzemiosła wojennego. A pamięć należy, że ewentualna przyszła wojna ograniczy bezpośrednio lub pośrednio niemal cały naród, że do obrony kraju pozostałe zostaną miliony obywateli. Sąsiedzi nasi na wschodzie i zachodzie ujęli w karby wyszkolenie i przygotowanie do wojny, orazwie całą ludność, nie wyłączając kobiet, — u nas ta praca opiera się jeszcze na dobrej woli i patriotyzmie jednostek.

Z dniem 1 października r. b. rozpoczynamy nowy rok pracy przysposobienia wojskowego na terenie tutejszego powiatu. Niechaj apel Naczelnego Wodza i zrozumienie obowiązku narodowego znajdzie swój wyraz w należytych ustosunkowaniu się do pracy p. w. wśród obywateli tutejszego pow., który tak obławnie zapisał się w powstaniu wielkopolskim 1918.

Co każdy obywatel o przysposobieniu wojskowym wiedzieć powinien?

Celem pracy p. w. jest:

a) wychowanie młodzieży w duchu wojskowym i obywatelskim.

b) wyrobienie sprawności i tężyzny fizycznej.

c) przygotowanie do zadań na czas wojny, d) częściowe przygotowanie do służby wojskowej w czasie pokoju.

Przysposobienie wojskowe kierowane jest przez oficerów, oparte na gruncie etyki katolickiej i podobnie jak wojsko nie zajmuje się zupełnie sprawami polityki.

Praca p. w. odbywa się na podstawie opracowanych programów i podręczników, a wykonywana przez instruktorów p. w., oficerów rez., podchorążych rez., podoficerów rez. i obejmuje pogadanki, wykłady ćwiczenia sportowe i fizyczne, ćwiczenia wojskowe, strzelania i t. d. Zajęcia odbywają się normalnie raz w tygodniu przez dwie godziny, przeważnie wieczorami, w czasie najodpowiedniejszego dla członków p. w. (junaków), w okresie od 1 października do końca czerwca.

(Dok. nast.)

## Odezwa do Obywateli pow. krotoszyńskiego

Celem umożliwienia wszystkim obywatelom powiatu Krotoszyńskiego zdobycia „PAŃSTWOWEJ ODZNAKI SPORTOWEJ”.

Powiatowy Komitet W. F. i P. W. w Krotoszyńcu, przeprowadzać będzie zaprawę sportową do próby o P. O. S. począwszy od dnia 14 września 1935 r.

Każdy obywatel zamierzający stanąć do próby o P. O. S. musi odbyć co najmniej 12-togodzinną zaprawę pod nadzorem instruktora W. F., oraz poddać się przed próbą badaniu lekarskiemu.

Zaprawa odbywać się będzie: dla mężczyzn, wtorki, czwartki i soboty; dla kobiet, poniedziałki, środy i piatki o godzinie 17. m. 30. do 19 tej na Stadjonie Sportowym 56 p. Wlkp.

Obecność kandydatów na zaprawie odnotowana będzie każdorazowo przez in-

struktera W. F. w dzienniku kontroli zajęć.

Próba o P. O. S. zostanie przeprowadzona komisyjnie pod koniec miesiąca września wzgl. z początkiem października, o czym kandydaci zostaną osobno zawiadomieni.

Podaje się do wiadomości, że Państwową Odznaką Sportową wolno nosić tylko tym osobom, które poddały się w roku ubiegłym wzgl. bieżącym próbie i posiadają legitymacje wystawione przez Przewodniczącego Powiatowego Komitetu W. F. i P. W. z datą ważności na rok bieżący.

Nieprawne noszenie P. O. S. ścigane będzie po myśli instrukcji P. O. S. § 30 rozdz. VI., przez władze administracji ogólnej.

Sprawdzianem tężyzny fizycznej danego powiatu jest ilość zdobytych P. O. S. Niech nasz powiat nie stanie w statystyce P. O. S. na szarym końcu, a zajmie jedno z pierwszych miast w Województwie.

Wszelkich informacji w sprawach P. O. S. udziela: Powiatowy Komendant W. F. i P. W. w Krotoszyńcu, oraz instruktorzy W. F. w czasie zaprawy.

Przewodniczący

Pow. Komitetu W. F. i P. W.

Starosta powiatowy:

(-) WILIMOWSKI.

Pow. Kom. W. F. i P. W.

wz. Kapuściński

Komisarz S. G.

## Wiadomości kościelne.

od 13. IX. — 20. IX. 1936 r.

Niedziela 13. IX. Po sumie na salce zebr. Kółka Włocławek. — Po niesporach zebr. III. Zakonu.

Odpuść w klasztorze — wystawienie Najsw. Sakramentu na mszy gimnazjalnej. — O 11 ej suma z procesja. Nieszpory o g. 3 ej w klasztorze. —

— Tek. Ja zostałem. Węszyłem zasadzke.

— Do jakiego mieszkania wszedł Rawski?

— Drzwi naprzeciwko Nr. 7.

— Jak dawno temu było?

— Dokładnie nie mogę określić. Więcej jednak niż 15 minut nie minęło od czasu jak wszedł.

— Czy słyszał pan jakieś hałasy za drzwiami?

Dr. Garret przeszedł na „pan”. Wrzós wzbudził w nim szacunek. Postąpił przedtem mądrzej od Rawskiego, nie wchodząc za nim.

— Nie słyszałem żadnych hałasów. Słyszałem kilka słów rozmowy. Potem odrzucił nadeszły ci dźwięk i wyadłem tu.

— Tych dwu odesłałem już stąd. Porzekaj pan, może się jeszcze da coś zrobić dla Rawskiego.

— Dziękuję pann... a jak pana nazywał mój wybawco.

Przy słowie „wybawco” nieznanomy uśmiechnął się.

— Nazywaj mnie pan narazie: Dr. Garret.

Dr. Garret był widocznie dobrze obeznany z mieszkaniem, w którym się znajdowali. Podszedł teraz do ściany obok drzwi i nacisnął jakiś ukryty guzik. Otworzyły się drzewiczki skrytki. Była to skrytka wmurowana w ścianę: był tam kontakt elektryczny oraz aparat telefoniczny automatyczny.

— Więc Rawski wszedł do mieszkania Nr. 7, upewnił się jeszcze raz Dr. Garret.

— Tak — odpowiedział sierzant, oczekując z zaciekawieniem, co teraz nastąpi.

ADAM NASIELSKI.

## WYŚCIG ZE ŚMIERCIA

POWIEŚĆ.

63.

Rozglądał się dokładnie po swem niespodziewanym więzieniu. Uwagę jego zwrócił biały fotel z brązowym oparciem stojący przy ścianie z prawej strony przedpokoju. Nad fotelem wisiał oleodruk o wątpliwej wartości. Fotel był dziwnie umieszczony tuż przy samej ścianie. Wrzós próbował go ruszyć z miejsca, ale fotel stał jak mur. Widocznie był przytaczony do ściany.

Szezęściem dla siebie Wrzós nie miał ochoty ucieść.

Stał i czekał, aż przyjdą po niego. Gotów był drogo okupić swe życie. Zbadał swój rewolwer. Naladował zapasowy magazyn i włożył go do zwnetrznej kieszeni marynarki, aby go w każdej chwili mieć pod ręką. W prawej ręce trzymał rewolwer, a w lewej lantarę.

Czekał.

Nie odczuwał strachu. Jeszcze go nie mąja.

Zgrzyt w drzwiach zamienił go w czujność. Ktoś dobierał klucz do drzwi przedpokoju. Wrzós słyszał wyraźnie przesranie żelaza po żelazie. Wreszcie dobrano właściwy klucz. Zamek trzasnął.

Drzwi od sieni otwierały się powoli.

Wrzós czekał w napięciu.

— Ręce do góry!

Laternia policyjna sierżanta Wrzosa oświetliła postać mężczyzny w szarym prochowniku i nasuniętym na czoło sza-

rym, miękkim kapeluszu pilśniowym.

— Ręce do góry! B. strzelam!

Głos sierżanta brzmiał ostro, stanowczo. Wyczuwano się, że spełnił swą groźbę.

Nowoprzybyły oślepiony początkowo snopem światła latarni, dojrzał dopiero teraz sierżanta i skierowany ku sobie rewolwer.

Nie widząc było na jego twarzy przestraszenia. Był tylko zaskoczony. Stał dotychczas w pół otwartych drzwiach.

— Ciszej mów! — syknął i wszedł teraz zupełnie do pokoju. Drzwi zaryglował starannie.

Ziświony sierżant nie wiedział jak reagować na takie postępowanie.

— Czy ty za jeden? Odłóż rewolwer.

Dr. Garret miał zwyczaj mówienia do wszystkich przez ty.

Usłyszawszy jego poważny głos sierżant odpowiedział mimowoli.

— Jestem sierżant Wrzós z departamentu spraw zagranicznych. Kim pan jest?

Nie śmiał mówić do obcego „ty” choć tamtem uczynił to względem niego. Ten człowiek nie był lotrem. A jeżeli nim był, to nie zwykłym. Miał wybitnie inteligentną, mądrą twarz.

— Dowiedz się potem, kim jestem. Powiedz mi teraz w jakich okolicznościach się tu znalazłeś.

Ton nieznanomego wzbudził w sierżancie zaufanie. To nie był wróg — to był przyjaciel i zbawca. W paru słowach streścił mu sierżant, w jakich okolicznościach dostał się do tego domu.

— Więc podporucznik Rawski wszedł tam sam?

Chrzty u fary o godz. 2.30.  
 Środa 16. IX. O godz. 8-jej wiecz. uoboz-  
 żeństwo poczem zebr. Sobota 17. IX. w  
 skiej na saucie.  
 Czwartek 17. IX. Od godz. 7. 8 wiecz.  
 wystawienie i adoracja Najśw.  
 Sakramentu.  
 Sobota 19. IX. O godz. 5.30 srobochenie  
 spowiedzi św.  
 Niedziela 20. IX. Po słońcu na saucie zebr.  
 Zw. Inwalidów Cywilnych — Po  
 niesporach zebr. Róż. Młodzieńców  
 w kościele, r na saucie zebr. Jedności.  
 W środę, piątek i sobotę przypadają  
 suche dni — obowiązują post kościelny.

**Zgony.**

W ciągu ub. tygodnia zanotowano następujące zgony:  
 Marianna ze Strzyżewskich Rybkowa.  
 lat 70.  
 Józef Jaworski, 27 dni.

**Kronika miejscowa.**

— Herbalka towarzyska z teściami dla członkini Czytelni Kobiet odbędzie się w niedzielę dnia 13. bm. od g. dz. 20 tej poczaszy, w salach Hotelu pod Białym Orłem. Zaproszeń się nie wysyła. Goście mile widziani. O liczny udział uprasza Zarząd.

— Kino Bałtyk wyświetla od środy dnia 9. b. m. i dni następane bardzo wesołą komedię polską p. t. „WACUS” z niezrównanym komikiem polskim Adolfem Dymaszem w roli głównej. Przy współudziale Andrzejewskiej, Grabowskiego, Cwiklińskiej oraz najstojniejszego dnia w Europie Chóru Dana Dymasz „Wacus” wywołuje na widowni szalony śmiech, poprosiu orkan wesołości. Widzimy Dymasz rozbrzykanego, dokazuje i ewalowalącego jak nigdy. Występuje on w roli szubaka i taksatora w lombardzie. Szalone wprost kawały i sytuacje — przytem niesłabnące tempo filmu — żart nawpół warjacki, potem nieopanowanego humoru i beztroski.

— Z Kola Z. R. W sobotę 12 września r. b. o godzinie 20-tej w świetlicy Kola Z. R. (Zamek Park) odbędzie się plenarne zebranie Kola Z. R.

W powyższem zebraniu winni wzywać członkowie wziąć udział. Zarząd.

— Wyświetlany w kinie „Promień” potężny film Ufny p. t. „ZŁOTO” przedstawia odwieczne dążenie do sztucznego wyrobu złota, bezwzględnej walki o tajemnicę wynalazku, nie cofając się nawet przed skrytobójstwem i zemstą przywódcy zabitego wynalazcy. — Zaakomity artysta Hans Albers kreuje postać czeladnika wiedzy i czynu, pełnego energii i odwagi i wierności. Brygida Helm, czuła gwiazda niemieckiego ekranu i prześłona L. Deyers stwarzają kontrastowe, lecz sympatyczne typy. Technika filmu nadzwyczajna: podziwiamy wspaniałe laboratorjum, maszyny i instalacje, słyszymy szalone tętno pracy, widzimy piękne zdjęcia morskie i dantejskie sceny wybuchu. Wstrząsająca akcja trzyma widza w ciągłym napięciu i emocji.

— Zjazd Okręgowy Kół Młodzieży Wiejskiej. W niedzielę, dnia 13. b. m. o godz. 2 odbędzie się w hotelu Wielkopolskim pierwszy w Krotoszynie zjazd okręgowy Kół Młodzieży Wiejskiej połączonego z walnym zebraniem.

— Gościejew. Kradzież z włamaniem. W ub. tygodniu niewyśledzeni dotychczas sprawcy wybiwszy szyby w oknach zkradli się do mieszkania nauczycielki

Antoniny Miedzkiej w Gościejewie i skradli z szafy futro i browning z 6 nabojami, ogólnej wartości 400 zł.  
 Kradzieży dokonał prawdopodobnie robotnik, który poprzedniego dnia jechał rowerem od Kromolii i dopytywał się o mieszkanie nauczycielki w Gościejewie, zdradzając się przytam, że wie iż wyjechała ona na dwa dni do krawnych w Zalesiu Wielkim.

— Galew. Pożar. W dniu 6. b. m. o godz. 19.30 wybuchł pożar w zagrodzie rolnika Sobczaka Józefa w Galewie. Państwa plonieniu padła sterta zboża długości 29 m. a szerokości 4.60 m. leżąca w c-

długości 105 m. od zabudowań. W spalonej stercie złożone były 4 fury wyki, 6 owa, 2 lubinu, 12 żyta i 4 pszenicy. Wartość spalonego zboża wynosiła ok. 2800 zł, a ubezpieczenie ono było na 2625 zł. Przyczyną pożaru nie ustalono. Dochodzenia w toku.

**DZIEWCZYNA**

umiejąca dobrze gotować, potrzebna od 15 bm.  
 Zgłoszenia do adm. „Ogród Pow.”.

**Na sezon Jesiennie-zimowy**  
 nadeszły najnowsze wzory materiałów oraz żurnale na płaszczki, futra i kostiumy damsk. i męskie. wykonuje brzoyszy i mundury wojskowe.  
**W. CHUDZIŃSKI**  
 Zakład krawiecki — Rynek 7.  
 Wjeście z ulicy Rynekowej.

**Obwieszczenie o licytacji nieruchomości.**  
 Komornik Sądu Grodzkiego w Koźminie Bernard Głęma mający kancelarię w Koźminie, ul. Klasztorna 20 na podstawie art. 676 i 679 k. p. e. podaje do publicznej wiadomości, że

**dnia 14 października. 1936 r. o godz. 10-tej** w Koźminie w Sądzie Grodzkim pokój 1 odbędzie się sprzedaż poraz drugi w drodze publicznego przetargu należącej do dłużnika Aleksandra Reimanna w Borku nieruchomości Borek Miasto Tom 14 karta 13 składającej się z budynku, w którym mieszczą się hotel, restauracja, sala, skład i ubikacje mieszkalne, z stajen, ehle-wów, remizy, garażu, ogrodu domowego i podwórza, położonej w Borku przy Rynku w powiecie Gostyńskim, wojew. Poznańskim, obejmującej powierzchnię niepomierzone podwórza, która stanowi własność Aleksandra Reimanna zamieszkałego w Borku.

Nieruchomość ta ma urzędzoną księgę hipoteczną w Sądzie Grodzkim w Koźminie. Nieruchomość została oszacowana na sumę 35.283,— zł. cena zaś wywołania wynosi 23.522,— zł.

Przystępujący do przetargu obowiązani jest złożyć rekojmiję w wysokości zł 3.528.30.

Rekojmiję należy złożyć w gotówce albo w takich papierach wartościowych bądź w książeczkach wkładowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmiennie.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomości w dni powszednie od godz. 8—18, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w sądzie grodzkim w Koźminie ul. Klasztorna sala nr. 11.

Dnia 9 września 1936 r.  
 (—) GLEMA,  
 Kom. Sądu Grodzk. w Koźminie

Szanownemu Obywatelstwu miasta Krotoszyna i okolicy donoszę u-przejmnie, że po gruntowej renowacji  
**OTWORZYŁEM**  
**PIEKARNIE**  
 przy ulicy Kaliskiej 19 (dawniej: K. Chojnacki)  
 Staraniem mojem będzie Szanowna Klijeniec doborowym pieczywem jak skórą i rzetelną obsługą jaknajlepiej zadowolili.  
 Proszę zatem u-przejmnie o łask. poparcie mego nowo otwartego przedsiębiorstwa  
**HIPOLIT WERNER**, mistrz piekarski

Km. 459/36.

**Obwieszczenie o licytacji nieruchomości.**

Komornik Sądu Grodzkiego w Koźminie Bernard Głęma mający kancelarię w Koźminie, ul. Klasztorna nr. 20 na podstawie art. 676 i 679 k. p. e. podaje do publicznej wiadomości, że

**dnia 21 października. 1936 r. o godz. 10-tej** w Koźminie w Sądzie Grodzkim pokój nr. 1 odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużnika Władysława Podlewskiego w Koźminie, nieruchomości Koźmin Tom IV. karta 154 składającej się z domu handlowo-mieszkalnego, w którym mieści się skład, przybudówki, składnicy i podwórza o powierzchni 323 m. kw. Nieruchomość położona jest w Koźminie przy Starym Rynku w powiecie Krotoszyńskim, woj. Poznańskim.

Nieruchomość ma urzędzoną księgę hipoteczną w Sądzie Grodzk. w Koźminie. Nieruchomość oszacowana została na sumę 15.788,— zł. cena zaś wywołania wynosi 11.841,— zł.

Przystępujący do przetargu obowiązani jest złożyć rekojmiję w wysokości 1578,80 zł.

Rekojmiję należy złożyć w gotówce albo w takich papierach wartościowych bądź w książeczkach wkładowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmiennie.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomości w dni powszednie od godz. 8—18, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w sądzie grodzkim w Koźminie ul. Klasztorna sala nr. 11.  
 Dnia 9 września 1936 r.  
 (—) GLEMA,  
 Kom. Sądu Grodzk. w Koźminie

# KOMUNALNA KASA OSZCZĘDNOŚCI

**K. K. O.**

miasta Krotoszyna

Rok zał. 1847

Zastępstwo Banku Polskiego dla inkasow. weksli.

Rok zał. 1847

**Przyjmuje:**

1. Wkłady oszczędnościowe od 3,- zł. — za oprocentowaniem:
 

z wypow. dziennem	4 %
z wypow. miesięcz.	5 %
z wypow. kwartała.	5 1/4 %
z wypow. półroczn.	5 1/2 %
2. Weksle do inkaso.

**Bezpieczeństwo!**

**Tajemnica!**

**Korzyść!**

Za wkłady ręczy Gmina miasta Krotoszyna całym swym majątkiem.

**Amerykańska Spółka Akcyjna**  
**SINGER**

SEWING MACHINE COMPANY

urządza na maszynie „SINGER“  
od dnia 14-go do 26-go września br.  
w Krotoszynie w p. Cugiera, Rynek 22.  
od godz. 9-12 i 2-5

**Bezpłatny Kurs**

szycia, medycznych haftów artystycznych,  
cerowania i krojki.  
Blizszych wiadomości udziela: Instruktorka  
we wtorek 8-go, oraz w sobotę 12-go  
od 2-4 w Krotoszynie u p. Cugiera Rynek 22

Udzielam lekcji

**PLASTYKI I RYTMIKI**  
chłopcy i dziewczynki — od lat 5-ci.  
Niekwiecisz 4 m. 3-II. pr.

## Zegary - Zegarki i Biżuterja

w najlepszych gatunkach i po cenach konkurencyjnych tylko  
w firmie

**K. MOHAWA, Mały Rynek 10**

Wszelkie naprawy zegarków i biżuterji oraz prace rytownicze wykonuje we własnej pracowni

**pierwszorządna siła fachowa**

## Gdzie się spotkamy?

**TYLKO w LEŚNICZÓWCE**

gdyż tam mamy: koncert, tańce na salce, obfity bufet, a przede wszystkim **ZDROWE powietrze** — przy lesie sosnowym.

Jedynym miejscem wycieczkowe  
**to Leśniczówka**  
właśc.: M. Gąsiorowski

## Rok szkolny

rozpoczyna się

Wszelkie artykuły szkolne są już do nabycia w wielkim wyborze w firmie

**M. OLESZAK - KROTOSZYŃ**

Rynek 1.

## OTWARCIE LOKALU!

Szanowni. Obywatelstwu miasta Krotoszyna i okolicy donoszę uprzejmie, że po gruntownej renowacji lokal mój jest od dnia 29. VIII. 1936 r. **znów otwarty.**

Staraniem mojem będzie jak dotąd tak i nadal Szan. Klientelę jaknajlepiej obsługiwać, przyczem polecam moje **wyborowe ciastka, wyborną kawę**

i t. d.

**Cukiernia „Warszawianka“ Kawiarnia**

**Jan Dudek**

Rynek 11.

KROTOSZYŃ.

Rynek 11.

**Naboje!**

**Sruł!**

**Proch!**

PRZYBORY MYSLIWSKIE

poleca najtaniej Skład Żelaza

**ALFONS SKIBIŃSKI**

Rynek 12 Krotoszyn, Rynek 12

**WŁAŚCICIELE DOMÓW!**

Dachy papowe należy przed zimą naprawić.

**Wszelkie materiały** dostarcza

**Fabryka Papy - J. Sieradzka**

Koźmińska 56

Telefon nr. 1.



Znane ze swej dobroci gilzy i bibulki do papierów

**„Prima Aida“**  
DO NABYCIA WSZĘDZIE

**Augustyn Pilantz**

**Krotoszyn**

Telefon 125

Rynek 31

**Towary kolonialne i delikatesy**

**Wina - Wódki - Likjery.**  
hurt — — detal

**Złóż datek na F. O. M.**

Z dniem 15 sierpnia 1936 r. przeniosłem mój

## Skład Obuwia

do własnego domu przy ul. Zdunowskiej nr. 5. (naprzeciw Banku Niemieckiego)

Wszystkim P. T. Odbiorcom, którzy okazali dotychczasową zyczliwość składam moje najserdeczniejsze podziękowanie oraz uprzejmie proszę o łask. poparcie nadal mego przedsiębiorstwa na nowym miejscu.

Staraniem mojem będzie jak dotąd tak i nadal Szan. Klientelę jaknajlepiej obsługiwać, przyczem nadmieniam, że wykonuję również obuwie na miarę oraz polecam mój warsztat reperacyjny.

**ST. LEŚIŃSKI, Krotoszyn, Zdunowska 5.**